



Wally

poznaje

historię!

Świata

Wally
zwiedza
Świat!

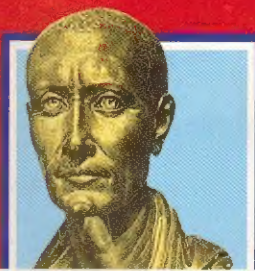
10(62)

TYGODNIK

R

CENA
3,50 zł

Cesarstwo
Rzymskie



Wodzowie



Testudo



Mozaika



INDEX 354910

ISBN 83-87911-64-X



9 788387 911645

NAKLEJKI, ŁAMIGŁÓWKI ORAZ... BRRR MAKABRA!



WITAJCIE, PODRÓŻNICY W CZASIE!

DZIŚ, MOI KOCHANI, ZWIEDZIMY
CESARSTWO RZYMSKIE. PRZYŁĄCZYMY
SIĘ DO ZBROJNEJ ARMII I PRZEKONAMY
SIĘ, JAKIM WSPANIAŁYM WODZEM
BYŁ JULIUSZ CEZAR. POZNAMY ŻYCIE
W BOGATEJ WILLI I ZAJRZYM W GŁĄB
NIEZWYKŁYCH WODOCIĄGÓW!

**BRRR
MAKABRA!**

WEDŁUG PEWNEJ
TEORII CESARSTWO
RZYMSKIE UPADŁO,
BO JEGO PRZYWÓDCY
OSZALELI, PIJĄC WODĘ
PRZEPŁYWAJĄCĄ PRZES
OŁOWIANE RUROCIĄGI,
CO DOPROWADZAŁO
DO USZKODZEŃ MÓZGU.
W RZECZYWISTOŚCI
CZĘŚCIEJ UŻYWANO
RUR CERAMICZNYCH.



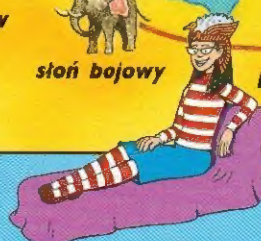
CESARSTWO RZYMSKIE

RZYMIANIE UŻYLI
SWEJ STRASZNEJ
ARMII DO
UTWORZENIA
IMPERIUM,
OBEJMUJĄCEGO
ZNACZNE TERENY
EUROPY, AZJI I AFRYKI.
MIESZKAŃCY PODBITYCH
PAŃSTW ZOSTAWALI
OBYWATELAMI

CESARSTWA,
A NIEKTÓRZY
Z NICH
NAWET
CESARZAMI.
RZYMIANIE
BUDOWALI
TAM DRÓGI
I WIELKIE
MIASTA!



146 r. pne.
- 476 r. ne





24 sierpnia 79 r. n.e. w południowej Italii niespodziewanie wybuchł wulkan Wezuwiusz. Wyrzucił w powietrze chmury popiołu, kamienie i duszący czarny dym. Miasto Pompeje zostało zasypane warstwą popiołu grubości 3 m! 1700 lat później zaczęto wykopaliska w tym miejscu. Archeologowie znaleźli bardzo wiele budowli doskonale zachowanych pod popiołem. A oprócz nich ponad 2000 ciał!



KIEDY TO SIĘ ZDARZYŁO?

146 r.
p.n.e.

RZYMIANIE BURZĄ KARTAGINĘ W PÓŁNOCNEJ AFRYCE. POTEM WYRUSZAJĄ NA PODBÓJ INNYCH KRAJÓW.

58 r.
p.n.e.

JULIUSZ CEZAR ROZPOCZĄŁ PODBÓJ GALII. PODCZAS TEJ KAMPANII ZAATAKOWAŁ RÓWNIEŻ BRYTANIĘ.

27 r.
p.n.e.

OKTAWIAN, ADOPTOWANY SYN JULIUSZA CEZARA, ZOSTAŁ W TYM CZASIE PIERWSZYM CESARZEM RZYMSKIM.

ok. 150 r.
n.e.

SZCZYT POTĘGI CESARSTWA. MILIONY LUDZI ŻYŁO I MÓWIŁO TAK JAK RZYMIANIE!

395 r. n.e.

CESARSTWO RZYMSKIE PODZIELONO NA WSCHODNIE I ZACHODNIE. STOLICĄ CZĘŚCI WSCHODNIEJ ZOSTAŁ KONSTANTYNOPOL.

476 r. n.e.

ABDYKUJE OSTATNI CESARZ ZACHODNIORZYMSKI. WSCHODNIE CESARSTWO PRZETRWAŁO AŻ DO 1453 R.

SŁOWNICZEK

ADOPTOWAĆ - UZNAĆ CUDZE DZIECKO ZA WŁASNE.

BARAK - BUDYNEK, W KTÓRYM MIESZKALI ŻOŁNIERZE.

DYKTATOR - WŁADCA O NIEOGRANICZONEJ WŁADZY.

IMPERIUM - WIELKIE PAŃSTWO

RZĄDZONE PRZEZ MONARCHĘ.

REPUBLIKA - PAŃSTWO, GDZIE LUDZIE SAMODZIELNIE WYBIERAJĄ OSOBY RZĄDZĄCE.

SENAT - GRUPA MĘŻCZYZN (NAZYWANYCH SENATORAMI), KTÓRZY USTANAWIAJĄ PRAWO W STAROŻYTNYM RZYMIE.

CZĘŚĆ 10

W DROGĘ!



**ŚLYNNI LUDZIE
AVE, CAESAR!**

2

**PODRÓŻE W CZASIE
W WOJSKU**

4

**PODRÓŻE W CZASIE
NA SŁUŻBIE**

6

**KOMIKS
PIERWSZY
RZYMIANIN**

8

DLA UWAŻNYCH

10

**DOBRE POMYSŁY
POTĘGA IMPERIUM**

12

**Z NOTATNIKA WENDY
PRZYTULNY DOM**

14

**PRZYGODY WALLYEGO
WALLY ZATRZYMUJE
ULICZNY RUCH**

16

ŁAMIGŁÓWKI

20

SZUKAJ I ZNAJDŹ

W TYM RZYMSKIM ZESZYCIE UKRYTO PIĘĆ RZECZY. CZY MOŻECIE JE ODSZUKAĆ? ZNAJDŹCIE PONADTO DZIEWIĘCIU CESARZY, WYGLĄDAJĄCYCH TAK, JAK TEN OBOK.





SŁYNNI LUDZIE

AVE, CAESAR!

„WITAJ, CEZARZE!” - TAK WŁAŚNIE POZDRAWIALI
PODDANI SWOJEGO WŁADCĘ, KTÓREGO CENILI ZA
MĄDROŚĆ, ZASŁUGI NA POLU BITWY I STANOWCZOŚĆ!

Konsul

Juliusz Cezar, jeden z największych rzymskich wodzów, nie został cesarzem. Rzym był republiką, a Cezar wspaniałym generałem, więc ludzie wybrali go na konsula – zaszczytne i najwyższe stanowisko w Rzymie.



MARY EVANS PICTURE LIBRARY

Niektórzy senatorowie uważali, że Cezar stał się zbyt potężny. Ubierał czerwone buty i nosił purpurowe szaty – jak król! Został zamordowany 15 marca 44 r. p.n.e. W czasach rzymskich ten dzień był nazywany idami marcowymi.

Cezar był znakomitym generałem. Jego wypróbowana taktyka polegała na błyskawicznym przemieszczaniu się oddziałów i niespodziewanym ataku na wroga. Podczas oblężenia Alezji Cezar zatrzymał zaopatrzenie dla miasta. Czekał, aż Celtowie poddadzą się z głodu. Później jego oddziały użyły drewnianych wież do zdobycia murów i taranów do rozwalenia bram.



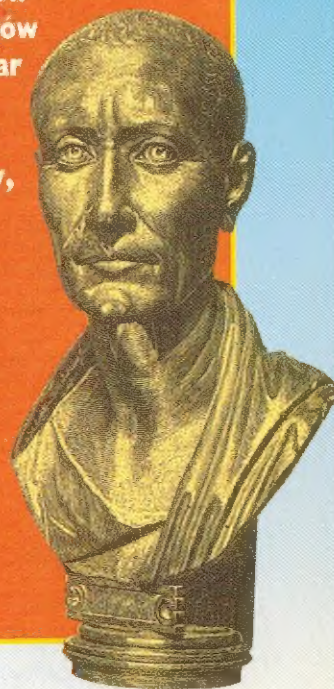
Kleopatra, królowa Egiptu, była mądra i piękna. By spotkać się z Cezarem, uciekła się do fortelu. Kazała sługom przynieść się do wodza zawinięta w kobierzec! Cezar zakochał się w niej i miał z nią syna Cezariona.



Ale wyprawa!

Cezar mógł być konsulem przez rok. Po tym terminie wyruszył ze swoim wojskiem do północnej Italii i Galii (obecna Francja). W ciągu 10 lat wygrał wiele bitew, podbił Hiszpanię i Galie i najechał Brytanię (lecz jej nie zdobył). Znalazł nawet czas, aby napisać o tym książkę. Dzięki swoim zwycięstwom stał się popularny i ceniony nie tylko wśród żołnierzy, ale też wśród ludności cywilnej!

Juliusz Cezar był zarozumiały. Podawał się za potomka bogów. Jego imieniem nazwano lipiec – po łacinie Julius. Posagi władcy stawiano obok posągów starych królów Rzymu. Cezar był próżny. Nienawidził swojej łysiny, i dlatego zaczesywał resztki włosów do przodu! Poza tym depilował, to znaczy wyrzywał włosy na całym ciele. Aua!



DO BOJU!

MOŻNI MĘŻCZYŹNI W RZYMIE MIELI NA GŁOWACH WIENCE LAUROWE, A PRZY SOBIE SZTYLETY. ILE Z NICH ZNAJDUJE SIĘ NA TYM OBRAZKU?



- CO MYŚLAŁ BRUTUS O SPISKU NA ŻYCIE CEZARA?

- UWAŻAŁ, ŻE TĘ SPRAWĘ NALEŻY POSTAWIĆ NA OSTRZU NOŻA!

Jedynowładca

Wielu zazdrościło Cezarowi i chciało się go pozbyć, ale Cezar wrócił do Rzymu z armią i został dyktatorem. Jego władza przyniosła pokój i uchwalenie mądrych praw, pomagających biednym. Cezar rządził Rzymem tak, jakby był królem, a Rzymianie nie lubili królów! Nawet jego przyjaciel Brutus przyłączył się do spisku. Po zabiciu Cezara wybuchła wojna. Oktawian, adoptowany syn Cezara, został Augustem, pierwszym cesarzem. Taki był początek wielkiego cesarstwa.

SEKRETY LEWUSA

• „PRZYBYŁEM, ZOBACZYŁEM, ZWYCIĘŻYŁEM”
- TO SŁYNNNE SŁOWA CEZARA, WYPOWIEDZIANE W SENACIE PO ZWYCIĘSTWIE NAD KRÓLEM PONTU.
• INNYM ZNANYM POWIEDZIENIEM BYŁO: „KOŚCI ZOSTAŁY RZUCONE”, KTÓRE ZAPOCZĄTKOWAŁO WOJNĘ Z SENATEM.





PODRÓŻE W CZASIE

W WOJSKU

CESARSTWO RZYMSKIE WYGRYWAŁO DZIĘKI RZYMSKIEJ ARMII - NAJWIĘKSZEJ POTĘDZE MILITARNEJ W TAMTYCH CZASACH!

Twórcy imperium

Cesarstwo Rzymskie było ogromne. Rozpościerało się wokół Morza Śródziemnego. Jego obszar współcześnie należy aż do 40 krajów! Rzymianie zdobyli tak wiele ziem, ponieważ mieli najlepsze wojsko na świecie. Armia dzieliła się na oddziały – legiony, liczące ok. 5500 żołnierzy – legionistów. Byli oni znakomicie wyćwiczeni i dobrze uzbrojeni. Słynęli przy tym z waleczności.

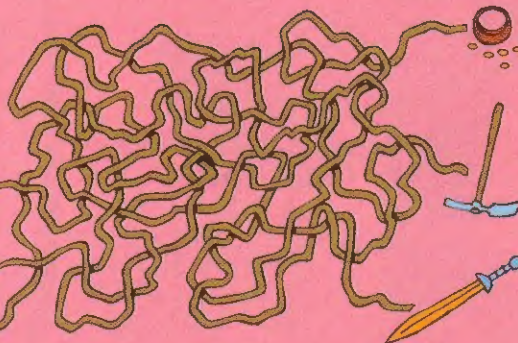
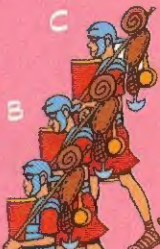
Dziś żołnierze piechoty dźwigają całe wyposażenie. Jeśli jadą daleko, zwykle wskakują na ciężarówki lub lecą samolotem. Rzymscy legionieści dźwigali 40 kg, pokonując 30 km na dzień!



HEADQUARTERS LAND COMMAND

NIEUWAŻNI ŻOŁNIERZE

ROZWIĄŻCIE ZADANIE I ODPOWIEDZCIE, CO KAŻDY Z TRZECH LEGIONISTÓW ZGUBIŁ PODCZAS MARSZU. ŻYCZĘ WAM, ABYŚCIE BYLI OD NICH DUŻO SPRYTNIJSII!



CO WYWĄGHAŁ SZCZEK

- Legionieści wykonywali też inne prace. Najgorsze było rozłupywanie kamieni do budowy słynnych rzymskich dróg.
- Rzymscy żołnierze nie mieli prawa się żenić.
- Kiedy żołnierz wracał do domu „na tarczy”, to znaczyło, że zginął. Tarczy używano jako noszy.
- Po odbyciu służby weterani otrzymywali przydział ziemi.
- Legionistów nazywano „mułami Mariusza” (tak miał na imię ich wódz), bo ekwipunek nieśli na plecach.



Armia w marszu potrzebowała narzędzi do budowy obozów i dróg. Każdy dźwigał wycinak do torfu i kilof oraz inne użyteczne rzeczy, np. paliki do wytyczania fundamentów.

- JAK WOŁANO NA
CEZARA AUGUSTA,
KIEDY BYŁ
DZIECKIEM?
- CZARUS-GUCIO!

Zołnierze mieli rondel do gotowania, kubek i skórzaną butelkę na wodę lub wino. Żywili się głównie chlebem i fasolą oraz kawałkami boczku i sera.

Zołnierze dźwigali włócznie zrobione z żelaza i drewna. Po bokach nosili sztylet (z prawej) i krótki miecz (z lewej).

Hełm wyglądał jak metalowa czapka z daszkiem, włożona tył na przód. „Daszek” chronił kark. Przy hełmie były ochraniacze na twarz.

Pieniądze chowali w sakiewce na nadgarstku. Sakiewkę można było otworzyć tylko po zdjęciu z ręki, więc trudno ją było ukraść.

Zołnierz nosił wełnianą tunikę pod zbroją, zrobioną z metalowych pasów połączonych rzemieniami i klamrami lub haczykami. Dolną część ciała chroniła drewniana tarcza.

Poza narzędziami i bronią legioniści dźwigali zawieszoną na drągu torbę. Bagaż zawierał racje żywnościowe na pełne trzy dni oraz pozostały ekwipunek.

Legioniści mieli dobre buty. Podeszwy ich sandałów wzmacniały żelazne ćwieki. Nogę nad kostką opasywały skórzane paski, dzięki czemu stopy podczas marszu nie pociły się!





PODRÓŻE W CZASIE NA SŁUŻBIE

RZYMSCY ŻOŁNIERZE PRACOWICIE SPĘDZALI CZAS. WALCZYLI W BITWACH, BUDOWALI MURY I OBOZY WAROWNE, ABY CESARSTWO DZIAŁAŁO SPRAWNIEJ.

Ciężka praca

Legionistów wysyłano w każdy zakątek Europy. W krajach przez siebie podbitych mieli mnóstwo pracy. Armia broniła granic, tłumiła bunt miejscowej ludności i pomagała wznosić wielkie budowle.

Letni obóz

Podczas lata maszerująca armia obozowała na wolnym powietrzu. Żołnierze rozbijali namioty, a noce spędzali przy ognisku rozpalonym właśnie w tym celu.



Wał Hadriana był najbardziej na północ wysuniętym punktem Cesarstwa. Cesarz Hadrian rozkazał wojsku zbudować ten mur w północnej Brytanii do obrony przed dzikimi plemionami Szkotów i Piktów. Budowa trwała siedem lat. Wał miał 120 km długości. Niektóre jego odcinki stoją nadal.

RZYMSKIE WĘZŁY

ŻOŁNIERZ ZASUPŁAŁ CZTERY LINY. POCIĄGNIJ ZA ICH KOŃCE, KTÓRE Z WĘZŁÓW SIĘ ROZWIĄŻĄ?

A



B

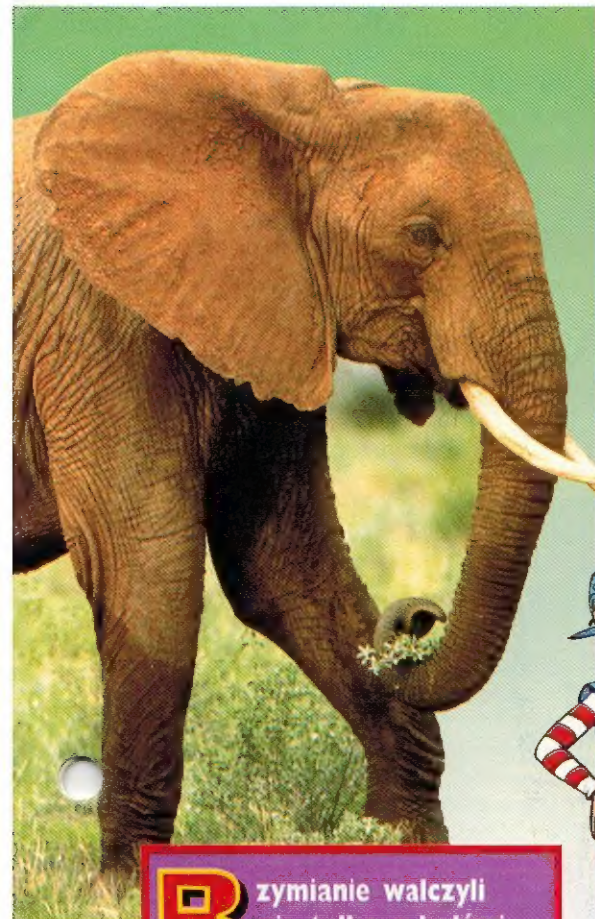


C



D





Rzymianie walczyli nie tylko z ludźmi, ale też ze słoniami bojowymi. Legioniści musieli być odważni, żeby zaatakować te potężne, rozjuszony zwierzęta.



ZWARCI I GOTOWI

Oto znakomicie zorganizowana armia. Jej żołnierze byli wyjątkowo zdyscyplinowani i niezwłocznie wykonywali rozkazy swoich dowódców.



Legioniści formowali szyk, zwany testudo (żółw), kiedy atakowali wroga twierdzę. Mężczyźni w środku trzymali swoje tarcze nad głowami, nakrywając tarcze żołnierzy po bokach. Potem wszyscy mogli się zbliżyć do twierdzy, chronieni tarczami.

Legiony dzieliły się na kohorty, a te na centurie, liczące 60-100 żołnierzy. Przed centurią maszerował człowiek niosący specjalne znaki na drzewcu, które pokazywały, do którego legionu należą żołnierze.



Pełna chata

Zimą i w czasie pokoju żołnierze mieszkali w obozach warownych (około 800 mężczyzn w każdym obozie). Czasem przez całą służbę nie zmieniali miejsca. Zdarzało się więc, że dzielili pokój z tymi samymi ludźmi przez 16 lat! Obóz wyglądał jak miasto. Okoliczni mieszkańcy zakładali sklepy poza murami obozu. Wewnątrz były stajnie, szpitale i baraki dla zwykłych żołnierzy. Dowódcy mieszkali w komfortowych warunkach.

- JAK SIĘ NAZYWA
POZWOLENIE
NA BUDOWĘ
TWIERDZY?
- ZATWIERDZENIE.



Rzymscy oficerowie nosili na hełmach grzebień, by można ich było łatwo dostrzec w czasie bitwy.



Żołnierze mieszkali w skórzanych namiotach. Na czele centurii stał centurion. Miał on własny namiot w obozie. Legioniści natomiast musieli dzielić się miejscem z innymi żołnierzami.

Każdy legion był dowodzony przez sześciu trybunów wojskowych. Byli to młodzi nobile. Najwyższe dowództwo w legionie sprawował legatus legionis.



PIERWSZY RZYMIANIN

ENEASZ TO NAJWIĘKSZY BOHATER STAROŻYTNYCH RZYMIAN - BEZ NIEGO PEWNE BY NIE ISTNIELI. BYŁ ODWAŻNY, ALE KORZYSTAŁ TEŻ CZĘSTO Z OPIEKI SPRZYJAJĄCYCH BÓSTW.

Eneasz nie był Rzymianinem, tylko księciem trojańskim. Żył na długo przedtem, nim Rzymianie opanowali świat, ale był jednym z ich bohaterów. Po wielu przygodach przybył do Italii, do miejsca, które później stało się Rzymem. Rzymski poeta Wergiliusz napisał poemat opowiadający historię Eneasa - „Eneidę”.

Legenda mówi, że Eneasz był synem Anchizesa i greckiej bogini Afrodyty. Gdy miał pięć lat, wysłano go do szkoły do Troi. Po latach trojański książę Parys porwał żonę greckiego króla. Grecy chcieli ją odebrać i zaczęła się dziesięcioletnia wojna. Po stronie Trojan dzielnie walczył Eneasz. Pewnego razu, gdy życiu Eneasa groziło niebezpieczeństwo, bóg Apollo okrył go chmurą. Podczas walki z wojownikiem Achillesem Posejdon uratował Eneaszowi życie. Widać, bogowie wiązały z bohaterem pewne plany...

1 Po dziesięciu latach długotrwałych walk Eneasz zrozumiał, że Troja upada.



2 Eneasz, widząc, co się dzieje, postanowił zabrać rodzinę z miasta.



3 Eneasz wraz z rodziną dotarł na Sycylię. Ale długa podróż bardzo zmęczyła jego ojca.



4 Po śmierci ojca Eneasz pożeglował dalej. Przy wybrzeżach Afryki nagle zaczął się sztorm...



5 Królowa Dydona gorąco przywitała przystojnego donatera w swoim mieście. Wkrótce oboje zakochali się w sobie



MYŚLISZ, ŻE
MÓGŁBYŚ BYĆ
TU ZE MNĄ
SZCZĘŚLIWY?

NIE MOGĘ ZOSTAĆ. BOGOWIE
POWIEDZIELI MI, ŻE MOJE
PRZEZNACZENIE JEST INNE.

6 Królowa Dydona rozpacziała. Nie udało jej się przekonać Eneasza, że powinien z nią zostać. Gdy odpłynął, zostawił ją całą pogrążoną we łzach.



MUSZĘ JAKOŚ
ZNALEZĆ DROGĘ
DO PODZIEMI.

7 Eneasza był pewien, że aby odkryć swoją przyszłość, musi odwiedzić podziemny świat. Poprosił o pomoc wróżkę, zwaną Sybillą.



ZERWIJ ZŁOTĄ GAŁĄŻ
Z ROSNĄCEGO NIEDALEKO
MAGICZNEGO DRZEWIA.
POTEM WRÓĆ TUTAJ.

8 Gdy Eneasza wrócił ze złotą gałęzią, Sybilla powiedziała mu, jak trafić do świata zmarłych. Tam właśnie wybrał się Eneasza i spotkał ducha swojego ojca.

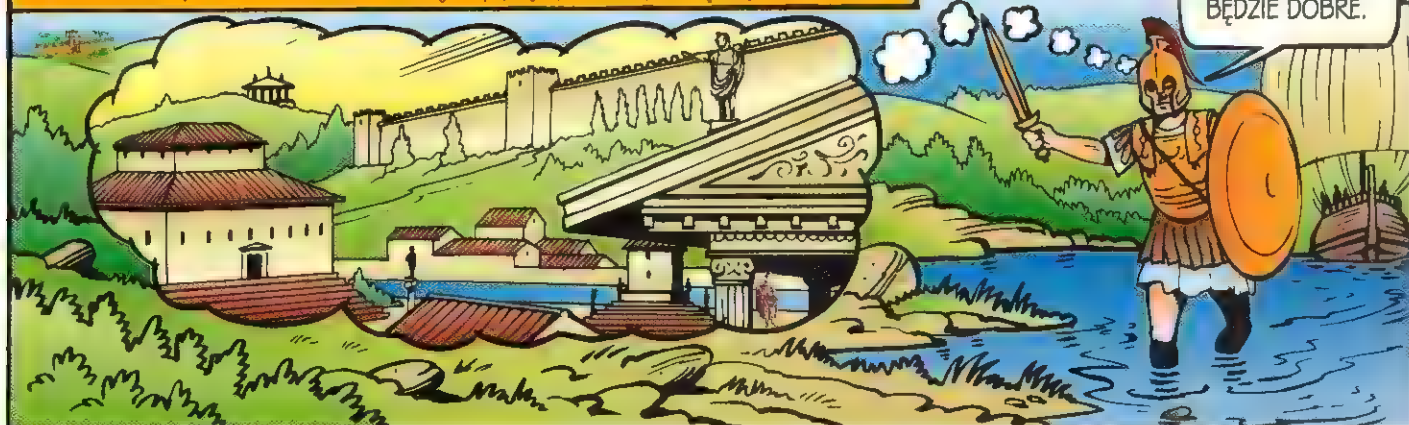


SYNU, ZAŁOŻYSZ WIELKIE MIASTO,
W KTÓRYM TWOJE DZIECI I ICH DZIECI
BĘDĄ RZĄDZIĆ PRZES TYSIĄC LAT.

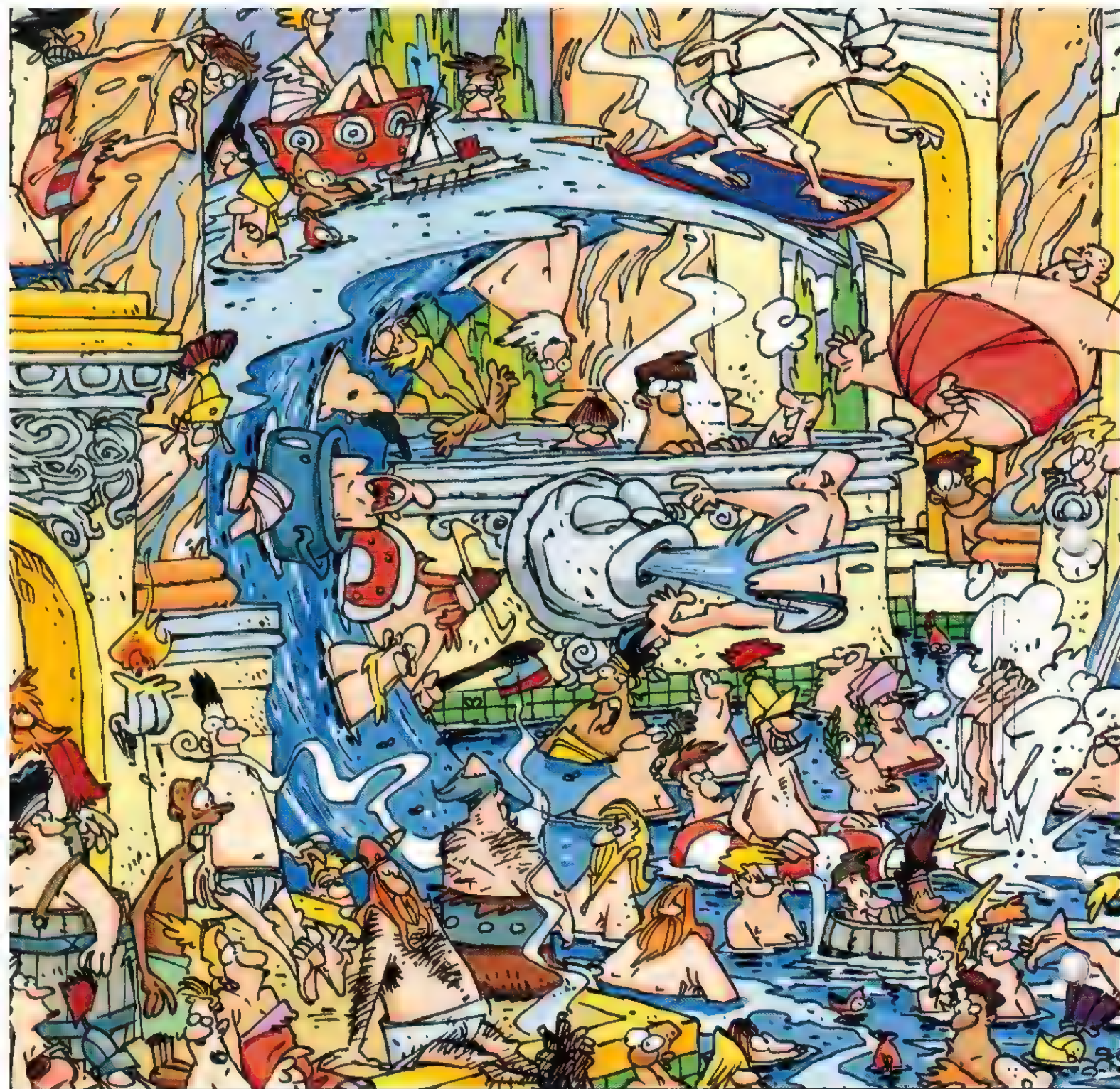
OTO MOJE
PRZEZNACZENIE!



9 Eneasza opuścił podziemny świat, popłynął wzdłuż wybrzeża Italii, aż dotarł do rzeki Tyber. W krainie, do której dopłynął, powstał później Rzym.

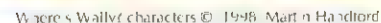


TO MIEJSCE
BĘDZIE DOBRE.



SZOROWANIE, PANOWIE I PANIE!

MIEJCIE MYDŁO I GĄBKİ W POGOTOWIU, DROGIE BRUDASY - CZAS NA KĄPIEL. WSZYSTKO IDZIE JAK PO MASŁE. WYGLĄDA NA TO, ŻE CI KĄPIĄCY SIĘ RZYMIANIE TAPLAJĄ SIĘ NICZYM WIELORYBY (DWÓCH Z NICH NAWET PRYSKA WESOŁO). JESZCZE MNIE NIE ZNALEŻLIŚCIE? ZAUWAŻYŁEM DWIE MAŁE ŁÓDKI WIKINGÓW Z PASIASTYM ŻAGLAMI - CZY WY TEŻ JE WIDZICIE? ZNAJDŹCIE TEŻ KILKA WODNYCH DZIWÓW:



-



DOBRE POMYSŁY

POTEGA IMPERIUM

MOŻE UDA NAM SIĘ ZWIEDZIĆ RZYMSKIE WODOCIĄGI
I PRZYPATRZEĆ SIĘ TEŻ ŚWIETNYM DROGOM?

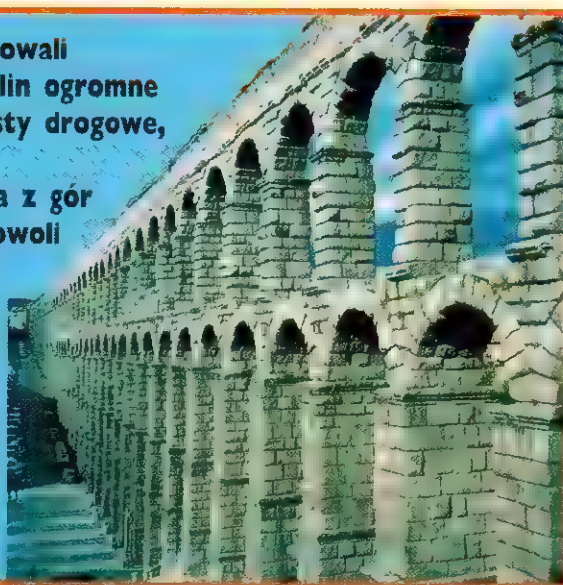
Miasta

Poznamy teraz znakomitych budowniczych. Słynęli ze swoich wspaniałych miast – założyli Londyn, Mediolan, Paryż. Rzymianie połączyli swoje miasta długimi, prostymi drogami. Sieć kamiennych dróg miała wiele tysięcy kilometrów i opłatała całe Cesarstwo Rzymskie. Drogi były tak dobre, że jeździec mógł przejechać ponad 240 km na dzień.

Wodociągi

Jednym z ważnych osiągnięć w rzymskich miastach było dobre zaopatrzenie w wodę. Rzymianie lubili korzystać z łaźni i toalet. Zużywali codziennie około 1300 l wody. To prawie sześć razy więcej niż współcześni londyńczycy! Wodę dostarczano do domów

Rzymianie zbudowali w poprzek dolin ogromne kamienne mosty drogowe, zwane wiaduktami i akweduktami. Woda z gór i wzgórz spływała powoli kanałami lub rurami umieszczonymi na szczycie akweduktu. Jeden nich miał 132 kilometry! Płynąc akweduktami, woda pokonywała więc znaczne odległości.



BRIDGEMAN ART LIBRARY

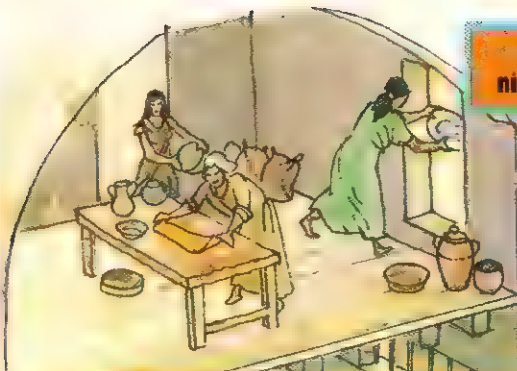
kanalami, nazywanymi akweduktami. Wlewano ją do specjalnych zbiorników, a następnie rozprowadzano po całym mieście. Woda płynęła bez przerwy! Tryskała w publicznych fontannach i basenach, a ludzie mogli czerpać jej tyle, ile chcieli.

- WIEŚ, GDZIE
NAUCZESIEJ RZYMIANIE
UMAWIAŁI SIĘ NA
POGAWĘDKĘ?
- W KAWIARNI?
- NIE! W TOALECIE!
- A FUJ!!



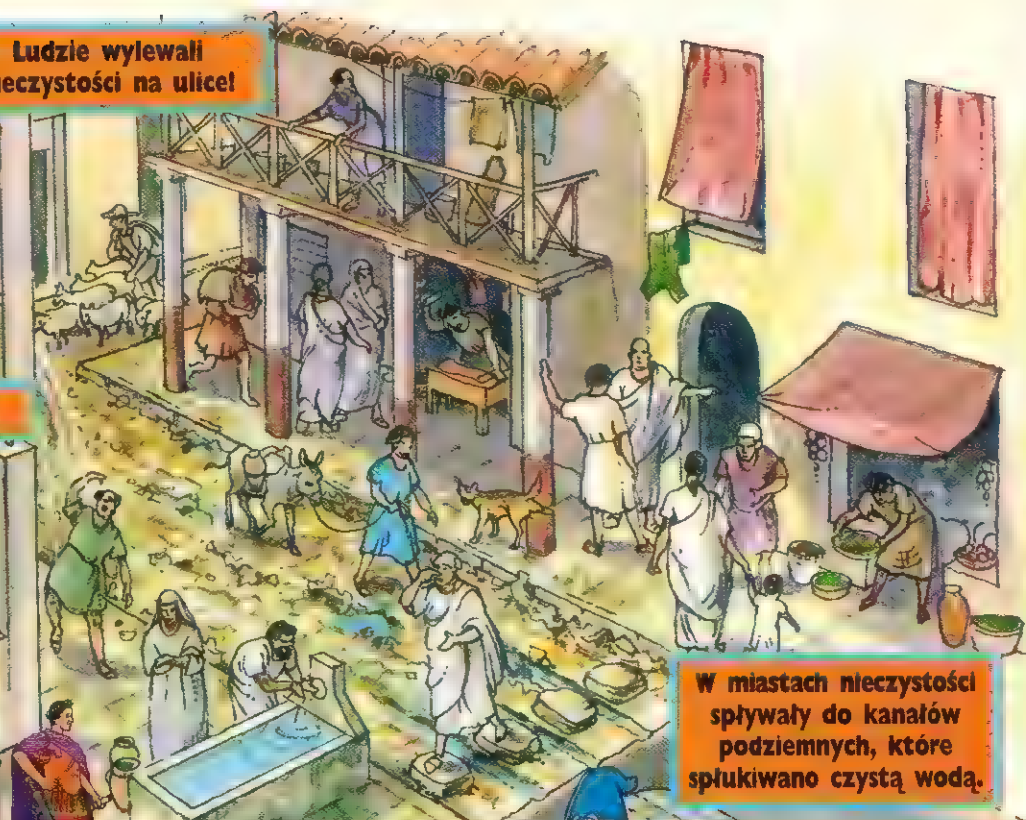
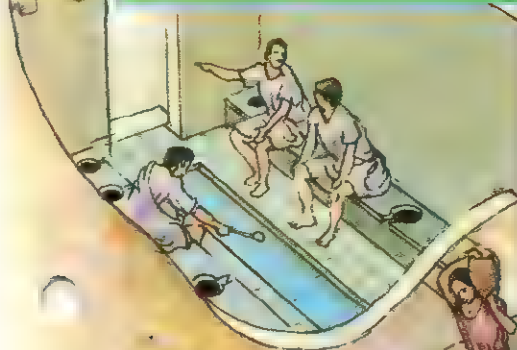
Popatrzenie tylko na tych świetnych konstruktorów. Wymyślili beton, a przy pomocy kilku metalowych odważników na sznurkach sprawdzali, czy dobrze wytyczono drogę.





Ludzie wylewali
nieczystości na ulice!

Toalety nie miały drzwi.



W miastach nieczystości
spływały do kanałów
podziemnych, które
spłukiwano czystą wodą.

Ludzie brali potrzebną wodę
z publicznych fontann.

W miastach pomimo tak
dużej ilości wody było
brudno i cuchnęło.
Niektóre domy nie miały
kanalizacji i brudy
płynęły ulicami. Nic
dziwnego, że ludzie
stapali po kamieniach,
by przejść przez ulicę!
Za to bogaci ludzie mieli
w domach własne
fontanny i baseny.



ROZSYPAŃ KOSTKI

POŁĄCZ SYLABY, BY ZBUDOWAĆ SZEŚĆ
DOBRZE SKONSTRUOWANYCH SŁÓW!

TAN	DUKT	KA	TRÓ	
BRUK		AKWE	BE	
NAŁ	TON	FON	NA	TUAR



Wiele miast rzymskich miało
otwarte kanały, którymi
spływały nieczystości. Później
przykryto je sklepieniami. Dziś ścieki
odprowadzane są rurami pod ziemią.



Z NOTATNIKA WENDY

Przytulny dom

OTO WYGODNY, DUŻY DOM, Z BIEŻĄCĄ WODĄ, ŚWIETNIE WYPOSAŻONĄ KUCHNIĄ I CENTRALNYM OGRZEWANIEM.

Domowe wygody

Rzymianie cenili luksus. Bogatych stać było na wspaniałe domy. Nie różniły się one tak bardzo od dzisiejszych. Miały przestronne pokoje, ogród i bieżącą wodę. Niektóre z nich wyposażone były w łazienki. Większość obywateli Rzymu korzystała za to z łaźni publicznych. W chłodniejszych częściach Cesarstwa Rzymskiego domy miały szyby w oknach – dla ochrony przed zimnem. Wyposażone też były w centralne ogrzewanie.

- KTO NAJCZĘŚCIEJ KORZYSTAŁ W RZYMIE Z PUBLICZNYCH ŁAŹNI, DO NIENIEKORZYSTAŁ WŁASNEJ WŁAZNICY.

Bogaci Rzymianie mieli oprócz takiego jak ten domu w mieście (domus) także rezydencję wiejską (villa). Budowano ją z dziedzińcem w środku.

Życie na leżąco

Rzymianie nie używali zbyt wielu mebli. Najważniejszym meblem było łóżko. Bogacze spędzali wiele czasu, przyjmując gości, jedząc i odpoczywając – a wszystko to, oczywiście, leżąc!



1 Hipokauzy w takim kształcie jest to pozostałość po rzymskich panach imperialnych, wytyłach podłogi. Uważa się, że to podłoga „na wykład”.



2 Rzymianie kochali mozaiki – malowali kładła kamieniami w kolorach. Słowa na tej mozaice mówią: „Uwaga, zły pies!”.

C. M. DIXON

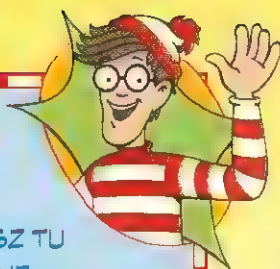
TONY STONE IMAGES

Wiemy dużo o domach Rzymian dlatego, że ich ruiny spotkać można wszędzie na obszarze byłego imperium. Ten pochodzi z Lullingstone w Wielkiej Brytanii. Ma ponad 1600 lat, ale dokładnie widać, jak były rozmieszczone pokoje i jak wyglądała mozaika na podłodze.



ZABAWNE FRESKI

CZY ODNAJDZIESZ TU SŁOWA ZWIĄZANE Z RZYMSKIMI BUDOWLAMI?



Cegły mur

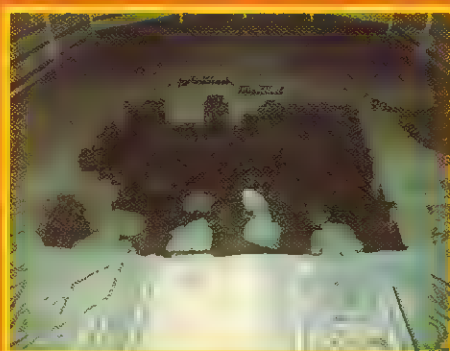
Drzwi z podłogą

Kuchnia

Pokój dzienny

Stojąca (stojąca)

Ogrzewanie podłogowe



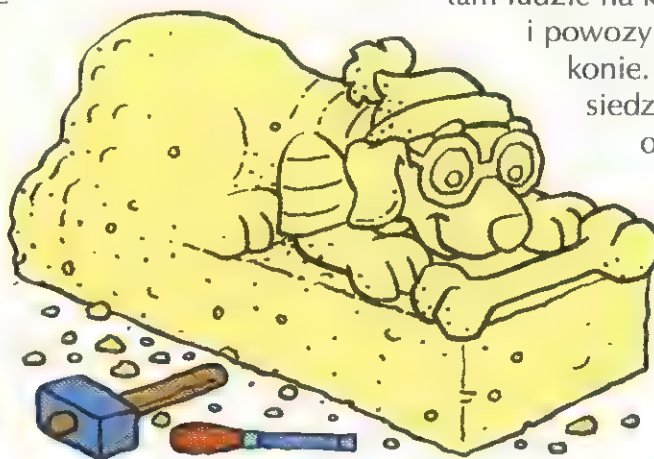
3 Mieszkańcy domu kryli rytów ogrzewania, który „hipocaustum”. Podłoga zbudowana była na słupach, na których był goty polonijny i powietrze mogło ogrzać powietrze i tak pod podłogą.



WALLY ZATRZYMUJE ULICZNY RUCH!

Wally, Wenda i Szczek są w tym tygodniu na drodze do wielkiej przygody, gdzieś w Cesarstwie Rzymskim.

Wspaniale! – wykrzyknął Wally, podziwiając dzieło Wendi.
– Hau! – zgodził się Szczek.
– Cóż, dziękuję – rzekła dziewczynka, uśmiechając się skromnie. – Właściwie wcale nie jestem z siebie zadowolona. Wenda wyrzeźbiła psa gryzącego kość.
– To miał być Szczek. Wygląda nieźle, ale jest jakiś taki... bez życia – zauważyła.
– Hau? – warknął pytająco Szczek, patrząc podejrzliwie na kamiennego psa.
– Nie martw się, Szczeku. To kamień jest bez życia, nie ty! – pocieszył go Wally.
– Nie ma w tym winy Szczeka, oczywiście – wtrąciła Wenda.
– ale jeśli przyjrzyś się rzeźbom starożytnych Rzymian, zauważysz, że udawało im się sprawić, by ich rzeźby wyglądały dokładnie tak, jak żywi ludzie i zwierzęta.




Wally kiwał ze zrozumieniem głową, podczas gdy Wenda pokazywała mu zdjęcia. Szczek spoglądał na nich spod łba, dyskretnie próbując kamienną kość.
– Przenieśmy się w czasie i poszukajmy rzymskiego rzeźbiarza. Może zdradzi ci sekret zawodu? – zaproponował Wally.
– Wspaniale! – ucieszyła się Wenda. Przyjaciele przenieśli się więc do starożytnego Rzymu. Znaleźli się w miejscu, którego wcale nie mieli w planach. Czekali na zakorkowanym skrzyżowaniu. Stały tam muły obciążone pakunkami i ogromne woły zaprzęzione do wozów pełnych różnych towarów. Byli tam ludzie na koniach, rydwany i powozy ciągnięte przez konie. Wewnątrz pojazdów siedzieli zamożni panowie oraz wykwintnie ubrane panie. Dwukołowki nadjeżdżały ze wszystkich stron, a ludzie krzyczeli i rozpychali się, aby przejść.

Wally zauważył rydwan, który utknął na samym środku skrzyżowania. Jechał nim rzymski legionista, ubrany w lśniący pancerz. Wenda uznała, że wygląda imponująco. – Droga dla prefekta! – krzyczał głośno jakiś żołnierz w błyszczącej zbroi. Wally pomyślał przez chwilę. – Zobaczmy, jak możemy pomóc – powiedział, po czym wyjawiał Wendzie i Szczekowi swój plan. Chłopiec stanął pośrodku drogi po jednej stronie skrzyżowania z podniesioną ręką, a Wenda zrobiła to samo po drugiej stronie. Prowadzący rydwany i inne pojazdy byli tak zaskoczeni widokiem wyróżniających się biało-czerwonych ubrań naszych przyjaciół, że wszyscy stanęli nieruchomo i gapili się na nich. Wally przepuścił kilka rydwanów ze swojej strony i dał znak Szczekowi. Piesek pobiegł do Wendy i zaszczekał, żeby powiadomić ją, że może przepuścić kilka pojazdów ze swojej strony. W krótkim czasie trójka przyjaciół przywróciła na drodze porządek i ruch potoczył się już bez przeszkód.

Piękny rydwan, który wcześniej zauważył Wally, zatrzymał się. – Witaj, nieznajomy! Jestem Marek Appiusz, prefekt tego miasta. – A ja jestem Wally – odpowiedział chłopiec. – A to moi przyjaciele: Wenda i Szczek. Właśnie tu przyjechaliśmy. – Wielkie dzięki za dokonanie tego, co mnie nigdy się nie udało – powiedział prefekt. – Tak wiele ludzi chce tu przyjeżdżać i korzystać z łaźni, że ruch jest nie do opanowania. Czy wy również przybyliście do nas, aby się wykapać? – Nie – wyjaśniła Wenda. – Jesteśmy wielbicielami rzymskiej sztuki. Przybyliśmy, żeby przyjrzeć się pracy kilku waszych wielkich rzeźbiarzy. Prefekt był zachwycony. – Ogromnie mi miło – rzekł. – Tak się składa, że właśnie jadę obejrzeć nową rzeźbę, do której pozowałem. Czy chcielibyście się przyłączyć? Słyszałem, że artysta znakomicie uchwycił podobieństwo. Przyjaciół nie trzeba było dwa razy prosić. Wskoczyli do rydwanu prefekta, a woźnica wkrótce zatrzymał się przed pracownią rzeźbiarza Caiusa Angelisa. – Bądź pozdrowiony, Caiusie Angelisie! – Witaj, Marku Appiuszu! Twój posąg jest już gotowy. Mam nadzieję, że będzie ci się podobał. Wiedz, że jest ogromny!





Rzeczywiście był duży, a podobieństwo okazało się niezwykle. Kamienny mężczyzna, odziany w togę, miał władczy wyraz twarzy. Jego głowę zdobił wieniec z laurowych liści. Stał, trzymając rękę w górze na znak pozdrowienia. Druga dłoń opierał na wysokości talii. Postać była tak realna w każdym szczególe, że Wenda z wrażenia nie mogła wykrztusić ani słowa – po prostu zaniemówiła z zachwytu.

W końcu jednak doszła do siebie i odważyła się spytać Caiusa Angelisa, jak sprawił, że załamania togi wyglądają miękko i spływają tak naturalnie. Wally natomiast zainteresował się miejscem, w którym artysta chciał postawić posąg.

– Zamierzałem postawić go przy forum, tak by wszyscy kupcy z targu i ich klienci byli pod jego baczным spojrzeniem!

– Hmm – zadumał się Wally. – Kiedy patrzę na pozę, w jakiej uwieczniono prefekta, przychodzi mi do głowy pewna myśl. Czy mógłbym coś zasugerować? Marek Appiusz pilnie słuchał, gdy Wally tłumaczył mu, o co chodzi. Powoli jego twarz rozjaśniła się w uśmiechu. Przez kilka dni robotnicy wykonywali plan Wally'ego. W tym czasie Wally i Szczek zdążyli obejrzeć wiele cudownych miejsc. Wykapali się w słynnych rzymskich łaźniach, odwiedzili teatr, znów wzięli kąpiel, podziwiali akwedukt i ponownie się wykapali. Szczek nigdy dotąd nie pływał tak wiele! Wenda cały czas spędzała w pracowni, rozmawiając z mistrzem Caiusem Angelisem. Rzeźbiarz był zachwycony, że ma aż tak uważną słuchaczkę.

Wreszcie nadszedł czas odsłonięcia posągu. Prefekt przyjechał po Wally'ego, Wendę i Szczeka swym rydwanem! Z trudem przedzierali się

zatloczonymi drogami do głównego skrzyżowania w mieście. Zgromadził się tam tłum oczekujący na uroczystość. Ludzie, zaintrygowani, czekali, by zobaczyć rzeźbę artysty. Wcześniej, przed ustawieniem pomnika, widzieli, jak instalowano jakiś dziwny mechanizm...

Prefekt stanął obok rzeźby zakrytej wielkim płótnem. Podniósł rękę w geście pozdrowienia, a tłum uciszył się, by nie uronić ani jednego słowa.

– Bądźcie pozdrowieni, obywatele! Dziękuję, że przybyliście, aby być świadkami ofiarowania darów, które pozostawię temu miastu. Pierwszy to ten posąg – Marek Appiusz jednym ruchem ściągnął płachtę i odsłonił rzeźbę. Rozległy się oklaski. Prefekt powtórnie podniósł dłoń i ludzie znów uciszyli się.

– Drugim darem jest rozwiązanie problemów z ruchem ulicznym. Każdy doskonale wie, ile czasu i wysiłku kosztuje przedzieranie się przez to ruchliwe skrzyżowanie.

– Pomysł zawdzięczamy Wally'emu – wskazał dłonią chłopca.

Wszyscy spojrzeli na Wally'ego z podziwem i szacunkiem.

– A oto rozwiązanie naszych kłopotów! – to mówiąc, gubernator pociągnął drążek znajdujący się u podstawy pomnika. Ku zdziwieniu tłumu posąg obrócił się wokół swojej podstawy. Tu, gdzie wcześniej znajdował się jego przód, teraz był bok.

– Jego zadaniem będzie kierowanie ruchem ulicznym – wyjaśnił prefekt.

– Gdy zbliżając się do niego, zobaczycie podniesioną rękę, zatrzymacie się. Kiedy postać obróci się i nie będziecie widzieć znaku „Stop”, wtedy możecie jechać.

Pomysł rzeczywiście był i prosty i skuteczny. Tłum wiwatował. Wszyscy ustawili się na skrzyżowaniu, by wypróbować nowy

system. Specjalnie przeszkoleni żołnierze poruszali dźwignią i ruch płynął przez skrzyżowanie szybko i gładko.

– Dziękuję ci, Wally – rzekł Marek Appiusz. – Rzymianie upamiętnią i ciebie, i twój pomysł.

Prefekt wspiął się na rydwan i pomknął do swojej willi po drugiej stronie miasta. Przyjaciele już wychodzili, kiedy Wally obrócił się do Wendy.

– Cieszę się, że rozwiązaliśmy ten problem z kierowaniem ruchem. A czy ty nauczyłaś się czegoś od mistrza Caiusa?

– Tak – odparła Wenda. – Ale nawet pamiętając wszystko, czego mnie nauczył, musiałabym starać się całe życie, zanim stałabym się choć w połowie tak dobra jak on. Myślę, że jednak pozostanę przy fotografowaniu, w końcu to jest sztuka naszych czasów!

KONIEC

W CZĘŚCI 11. WALLY
I PRZYJACIELE BIORĄ UDZIAŁ
W ZAWODACH ŁUCZNICZYCH.

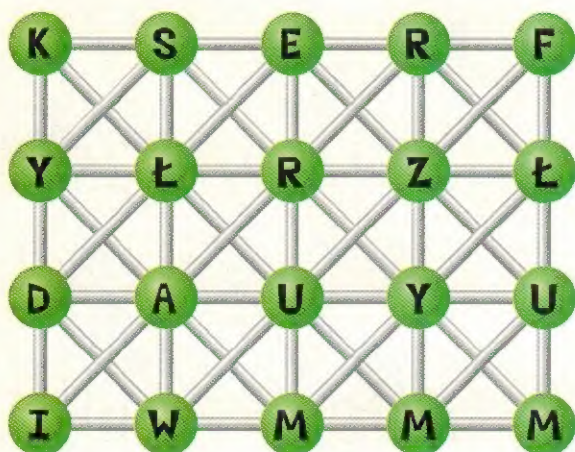


ŁAMIGŁÓWKI Z PRZESZŁOŚCI

MAM NADZIEJE, ŻE PODOBAŁ SIĘ WAM MARSZ PO CESARSTWIE RZYMSKIM? TERAZ PORA NA ZAGADKI!

Rzymska linia życia

Ukryto tu 6 słów. Zaczynają się od kółek na zewnątrz. Odkryj je, poruszając się po liniach prostych. Powodzenia!



W ciepłej łaźni cieni się ściele, jakże mile to kąpiele



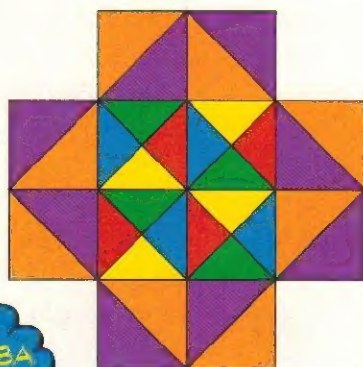
Twarze słów

Oto znani Rzymianie i ważny budowniczy cesarstwa. Czy już wiecie, o jakich ludzi chodzi?



Mozaikowy zamęt

Ile kwadratów możecie znaleźć na tej ślicznej, kolorowej mozaice?



- JAKA JEST LICZBA MNOGA OD SŁOWA MUZYCY?

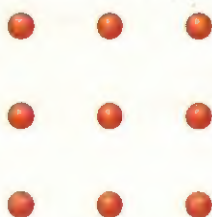
- ORKIESTRA.

Kto antyczne niszczy mury, nie uniknie awantury!



Prosta droga

Rzymianie byli mistrzami w budowaniu prostych dróg. Czy możecie połączyć te kropki czterema prostymi liniami, bez odrywania ołówka od papieru?



Wyteż wzrok

Odszukajcie osiem różnic między dwoma trębaczami wojskowymi. Nie dmięcie w tryumfalne trąby, póki nie będziecie pewni!



Za tydzień Wally wkracza w CZASY ŚREDNIOWIECZA

- DOWIEMY SIĘ DLACZEGO UPADŁO CESARSTWO RZYMSKIE
- POZNAMY GROŽNEGO ATTYŁĘ
- POJEDZIEMY DO BIZANCJUM
- STOCZYMY BITWĘ Z DZIKIMI BARBARZYŃCAMI



Oraz

WIĘCEJ DARMOWYCH NAKLEJEK
I NOWE WSPANIAŁE ŁAMIGŁÓWKI



Wydawnictwo: GE Fabbri Phoenix Sp. z o.o.
Adres redakcji: 50-079 Wrocław, ul. Ruska 41/42
Tel. (071) 344 77 75, fax 344 79 84

Redaktor naczelna: Małgorzata Pędziwiatr
Z-ca red. naczelnego: Violetta Nowakowska

Opracowanie graficzne: Jola Kłosowicz

Redaktor techniczny: Mariusz Bryjak

Korekta: Elżbieta Niegoda i Waldemar Spallek

Kolportaż: Andrzej Grzebyk

Zamówienia na egzemplarze archiwalne przyjmujemy
wyłącznie na kartkach pocztowych.

© GE Fabbri Ltd. 1998 Where's Wally? characters

© (1998) Martin Handford

ISBN 83-910481-1-X, 83-87911-64-X [cz. 10 (62)]

Zabroniona jest bezumowna sprzedaż numerów bieżących
i archiwalnych „Wally zwiedza świat” po cenie niższej od
ceny detalicznej ustalonej przez wydawcę.

ATLAS:

otrzymasz go w prezencie wraz
z numerem pierwszym WALLY
POZNAJE HISTORIĘ ŚWIATA.
Znajdziesz w nim ilustracje
z całego świata, a także
nieocenione informacje przydatne
do zadań domowych.
Są w nim obrazki słynnych
budowli, zwierząt, a także
mieszkańców świata.

NAKLEJKI:

w każdym numerze znajdziesz
komplet darmowych naklejek
do atlasu. Gdzie je naklejać?
To proste! Numer naklejki
odpowiada pustej kratce w atlasie.

Oprócz naklejek z numerami,
otrzymasz naklejki
z reprezentantami różnych epok.
Dostaniesz też zabawne naklejki
Wally'ego, które możesz przykleić
tam, gdzie chcesz.

SEGREGATOR:

pierwszy z czterech segregatorów
otrzymasz z numerem drugim,
w którym Wally cofa się w czasy
faraonów. Każdy z numerów jest
dziurkowany, tak więc łatwo wpiąć
go do segregatora. Dzięki niemu
cały zbiór nie będzie się niszczyć,
a ty szybko znajdziesz potrzebny
numer.



Historyczny quiz Wally'ego

CZY ZNACIE PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI NA TE PODCHWYTLIWE PYTANIA, MOI KOCHANI?

1 Najdalej na północ wysunięty punkt Cesarstwa Rzymskiego to:

- a) wał Hadriana,
- b) pał Adriana,
- c) wał Hannibala.



2 Gdzie uczył się Eneasze?

- a) w Troi,
- b) w Grecji,
- c) w Rzymie.



3 Bogaci Rzymianie ozdabiali ściany domów:

- a) fraszkami,
- b) freskami,
- c) mozaiką.



4 Jak nazywał się sztyk bojowy rzymskich legionistów?

- a) testudo
- b) treska,
- c) testator.



5 „Muł Mariusza” był:

- a) zwierzęciem jucznym,
- b) komfortowym pantoflem,
- c) określeniem żołnierza.



6 Kiedy zamordowano Juliusza Cezara?

- a) w prima aprilis,
- b) podczas idów marcowych,
- c) podczas idów majowych.

7 Akwedukt był długim kanałem, dostarczającym:

- a) elektryczność,
- b) wodę,
- c) gaz.



8 Ile lat służył w wojsku rzymski legionista?

- a) 6 lat,
- b) 16 lat,
- c) 26 lat.



9 Słynne powiedzenie Cezara to:

- a) „Nie chcę, ale muszę”,
- b) „Przyszedłem, zobaczyłem, zwyciężyłem”,
- c) „Pomożecie? Pomożemy!”.

10 Hypocaustum było:

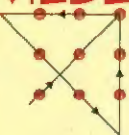
- a) ogrzewaniem podłogowym,
- b) stajnią,
- c) fantastyczną bestią.



ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)



Str. 15: Zabawne freski: atrium, arena.
Str. 20: Rzymska linia życia: fresk, Rzym, idy, muł, wai, mur.
Twarze słów: cesarz, Brutus, Hadrian, Mozaikowy zawrót głowy: 27 kwadratów. Prosta droga - rozwiązanie jest po lewej. Wycięty znak: 8 różnic pokazałmy po prawej. Historyczny quiz Wally'ego: 1a, 2a, 3b, 4a, 5c, 6b, 7b, 8b, 9b, 10a.

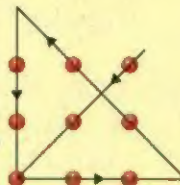


wypływając wodą. Dwie łodzie o pasłastych żagliach znajdują się na dole, dokładnie pod rzęzbą skoczka do wody. Podwodny gimnastyk stoi na dnie pośrodku. Kaczka zagnieżdżyła się na hełmie Rzymianina na dole po prawej. Brodaty, wieszak na ręczniki stoi nad kaczka. Tajemniczy fragment został wycięty z „wieszaka”. Okopcony człowiek stoi na dole po lewej. Str. 13: Rozsypane kostki: akwedukt, fontanna, trotuar, beton, kanał.

Str. 1: Szukaj i znajdź: testudo - str. 9, Kiełnot - str. 9, wahadełko - str. 12, znaki legionowe (tropajon) - str. 17, Str. 3: Do boju! na obrazku jest osiem sztyletów i sześć wieńców laurowych. Str. 4: Nieuważni żołnierze: A - kilof, B - krótki miecz, C - sakiewka na pieniądze. Str. 6: Rzymskie węzły: B i C są niezwiązane. Str. 10-11: Dla uważnych: Wally schował się w lewym górnym rogu. Dwóch przyskakujących Rzymian - jeden jest na lewo od dwóch panów w beczce; drugi po prawej pod

Str. 1: Szukaj i znajdź: testudo - str. 2, wał Hadriana - str. 9, klejnot - str. 9, wahadełko - str. 12, znaki legionowe (tropajon) - str. 17. **Str. 3:** Do boju! na obrazku jest osiem sztyletów i sześć wieńców laurowych. **Str. 4:** Nieuważni żołnierze: A - kilof, B - krótki miecz, C - sakiewkę na pieniądze. **Str. 6:** Rzymskie węzły: B i C są niezwiązane. **Str. 10-11:** Dla uważnych: Wally schował się w lewym górnym rogu. Dwóch pryskających Rzymian - jeden jest na lewo od dwóch panów w beczce; drugi po prawej pod

wypływającą wodą. Dwie łodzie o pasiastych żaglach znajdują się na dole, dokładnie pod rzeźbą skoczka do wody. Podwodny gimnastyk stoi na dnie pośrodku. Kaczka zagnieździła się na hełmie Rzymianina na dole po prawej. Brodaty „wieszak na ręczniki” stoi nad kaczką. Tajemniczy fragment został wycięty znad „wieszaka”. Okopcony człowiek stoi na dole po lewej. **Str. 13:** Rozsypane kostki: akwedukt, fontanna, trotuar, beton, kanał.



Str. 15: Zabawne freski: atrium, arena.

Str. 20: Rzymska linia życia: fresk, Rzym, idy, muł, wał, mur.

Twarze słów: cesarz, Brutus, Hadrian. **Mozaikowy zawrót głowy:** 27 kwadratów. Prosta droga- rozwiązanie jest po lewej.

Wyteż wzrok: 8 różnic pokazaliśmy po prawej.

Historyczny quiz Wally'ego: 1a, 2a, 3b, 4a, 5c, 6b, 7b, 8b, 9b, 10a.



ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)